

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź.

środa

13 października

1948 r.

Rok IV

Nr 283

(1189)



Gmach Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa Szchedrina w Leningradzie

## MANEWR WYBORCZY TRUMANA -- ABY PRZELICYTOWAĆ DEWEY'Ą rzuca obietnice reform socjalnych

AKRON (Ohio), 12.10. (API). — W przededniu wyborów prezydent Truman ogłosił wręcz rewolucyjny program wznawienia „nowego ładu”, obliczony na pozyskanie popularności wśród szerokich mas pracujących. Podczas gdy wiadomo, że cała polityka partii demokratycznej od chwili, gdy u steru jej stanął Tru-

man zmierza do zlikwidowania ruchu robotniczego, do ograniczenia ustawodawstwa robotniczego i do odwołania praw świata pracy, prezydent ogłasza:

- 1) zmiany w ustawie Taft-Hartley'a,
- 2) zwiększenie minimum płac za godzinę pracy z 40 na 75 centów,
- 3) rozszerzenie ubezpieczeń społecznych na szerokie warstwy ludności dotychczas nie ubezpieczonej,
- 4) zwiększenie ubezpieczeń społecznych o 50 proc.,
- 5) zwiększenie pomocy lekarskiej,
- 6) zwiększenie pomocy federalnej dla szkolnictwa stanów,
- 7) pomoc państwową dla budowy domów o niskich czynszach i zlikwidowanie ruder,
- 8) natychmiastową akcję przeciwko zwyczajom cen.

W Waszyngtonie uważa się, że na kilka tygodni przed wyborami żadne obietnice kandydata na prezydenta nie wydają się zbyt daleko idące. Program Trumana oceniany jest jako trick, podobny do planu wysłania Vinsona do Moskwy. Tak w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej Truman czyni posunięcia, mające na widoku poprawienie jego szans wyborczych.

W ramach akcji przedwyborczej również kandydat republikański Thomas Dewey skłonny jest do udzielenia obietnic poprawy istniejącego stanu rzeczy.

Przemawiając w poniedziałek w Pittsburgu, Dewey chociaż zasadniczo bronił ustawy Taft-Hartley, przyznał, że posiada ona pewne cechy ujemne i dał do zrozumienia, iż w razie potrzeby ustawa może być zmieniona.

Oceniając to wystąpienie należy wziąć pod uwagę, że Pittsburg jest jednym z największych ośrodków przemysłu amerykańskiego i że audytorium w przeważnej części składało się z robotników.

Zwraca się uwagę, że republikań-

ski kandydat na prezydenta w przemówieniu swym ostro krytykował obecny brytyjski rząd Labour Party, obypując go niewybrednymi epitetami.

## Gangrena sięgnęła sztabu — Współpracownicy Mac Arthura maczali palce w aferze łapowniczej rządu Ashidy

TOKIO, 12. 10. (API). — Na podstawie bezpośredniego rozkazu gen. Mac Arthura, władze japońskie zaprzestały prowadzenia śledztwa w sprawie finansowego skandalu „Shjova Denko” i przekazały cały materiał w tej sprawie amerykańskiej policji wojskowej w Tokio.

Jak donosi korespondent agencji Telepress, śledztwo początkowo wykazało, że kilku członków sztabu Mac Arthura przyjmowało łapówki.

„Shjova Denko”, przedwojenne towarzystwo elektryczne, po zakończeniu wojny stało się największym producentem nawozów sztucznych. Przekształcenie to dokonało się przy pomocy 5 milionów dolarów pożyczki, którą otrzymało od waszyngtońskiego banku. Niektórzy członkowie sztabu Mac Arthura w Tokio otrzymali 250.000 dolarów od prezesa „Shjova Denko” — Kinobaran, w zamian za pomoc i radę w przeprowadzeniu tej transakcji. Wybitną rolę w tej sprawie odegrali b. przewodniczący rady dla stabilizacji ekonomicznej Kurusu, wiceminister finansów Noda i minister zdrowia Taken oraz inni wyżsi urzędnicy japońscy.

B. szef wydziału rolniczego sztabu Mac Arthura, Henderson i kilku innych Amerykanów, zostało odwołanych do Tokio ze Stanów Zjedn., aby złożyć zeznania w czasie śledztwa.

Wszystkie te fakty zostały zatajone zarówno przed japońską jak i amerykańską opinią publiczną, aby zapobiec dalszemu komplikowaniu sytuacji w sztabie Mac Arthura, który i tak został już dostatecznie skompromitowany skandalami finansowymi.

Jak wiadomo, skandale te stały się przyczyną upadku gabinetu Ashidy.

## Co powie CGT

Francuska klasa robotnicza od szeregu miesięcy znajduje się w walce o swe prawa ekonomiczne i polityczne. Walczy o znosną egzystencję i o udział w politycznym i gospodarczym kierownictwie kraju. O podwyżkę zarobków, które stale są wyprzedzane przez wzrastające niewspółmiernie ceny i o rząd jednolity demokratyczny.

Te postulaty gospodarze i polityczne ściśle się z sobą wiążą. Niepodobna trwale załatwić jednych, nie uwzględniając jednocześnie drugich.

Gospodarka narodowa Francji raz po raz wstrząsana jest trudnościami, których rząd, reprezentujący interesy kapitalistów, nie jest i nie będzie w stanie rozwiązać. Ołbrzymi deficyt budżetu państwowego, rosące bezrobocie, niepomiernie wysokie obciążenie kraju wydatkami na wojско, niesprawiedliwy rozkład podatków, który uprzywilejowuje bogatych, spadek obrotów handlowych z zagranicą, jako rezultat „pomocy marshallowskiej” — oto wybrane na chybił trafił ciemne plamy na obecnym życiu gospodarczym Francji. Usunąć je mógłby tylko rząd, mający szerokie poparcie społeczeństwa, przede wszystkim poparcie robotników francuskich.

Od czasu jednak, gdy socjaliści Bluma zwrócili się zdecydowanie na prawo — jest odwrotnie. Ze szkoda dla Francji. Rządy zmieniają się jak w kalejdoskopie. Trwają po parę miesięcy, tygodni, nawet po parę zaledwie dni. Dowód oczywisty, że wbrew klasie robotniczej, wbrew patriotycznym i społecznym ideałom Ruchu Oporu, — który już w czasie okupacji porwał robotników do walki nie tylko o wyzwolenie, ale i o przebudowę społeczną — rządzie Francji nie można. Nie udało się to Ramadier, Schumanowi, Marie. Nie udało się i Quenille'owi, premierowi „rządu trustów”.

Stara zasada dyktatorów powiada: „skłócaj i rząd”. Rok temu udało się pełnomocnikom amerykańskiego kapitału wnieść rozłam w szeregi francuskich robotników. Od Generalnej Konfederacji Pracy oderwała się grupka t. zw. „Force Ouvriere” („Siła robotnicza”). Niewielką siłę miała ta „siła”. Nie upłynął rok, a we francuskim ruchu robotniczym znów panuje jednolitość działania.

Francja wstrząsa teraz olbrzymia fala strajków. We wrześniowym próbnym strajku generalnym 6 milionów ludzi przerwało pracę, wykonując imponujące zdyscyplinowanie. Obecnie strajkują górnicy, metalowcy, kolejarze, marynarze, włókniarze, robotnicy portowi, szoferzy, setki tysięcy ludzi.

Na nic się zdają represje policji. Nic wiele też pomogą precyzyjne obmyślane rządowe plany zdławienia strajku.

Jak ujawnił przewodniczący górników Lecoer, rząd zamierza odciąć dostawy żywności dla strajkujących zagłębi górniczych, wstrzymać kursowanie najważniejszych pociągów pod pretekstem braku węgla i obarczyć odpowiedzialnością za to — górników, a przez kłamliwą propagandę pozbawić strajkujących sympatii społeczeństwa i stworzyć w ten sposób atmosferę, w której

## Po raz trzeci odroczone posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ

PARYŻ, 12.10. (API). — Sprawa tzw. „kryzysu berlińskiego” na Radzie Bezpieczeństwa komplikuje się coraz bardziej dla mocarstw zachodnich. Dzisiaj rano radio londyńskie doniosło, że Rada ma się zebrać ponownie dla zbadania tej kwestii w nadchodzący czwartek.

Obserwatorzy podkreślają, że jest to już trzecie odroczenie posiedzenia Rady. Początkowo miała się ona zebrać w ubiegłą sobotę, później termin przesunięto na dzisiaj, a dzisiaj podano do wiadomości, że Rada zbierze się dopiero w czwartek. Jednakże nawet ten termin nie jest ostateczny, gdyż jak sugeruje BBC, dr Bramuglia, przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, może ponownie odroczyć posiedzenie.

Dzisiaj wrócił do Paryża minister

mógłby przeciwko nim rozpocząć ostre represje.

Plan iście macchiawelski. Nie wzbudził jednak lęku wśród robotników. Klasa robotnicza Francji i jej ruch zawodowy stanowią bowiem obecnie poważną siłę. Musi się z nią liczyć każdy realny polityk.

Stanowisko ruchu zawodowego, jego program gospodarczy i polityczny, jego postulaty znajdują wyraz w uchwałach Kongresu Generalnej Konfederacji Pracy, który od poniedziałku obraduje w Paryżu.

Głos Kongresu stanowić będzie nowy ważny element wewnętrzno-polityczny sytuacji we Francji.

K. G.

wiadomościom, jakoby dyskutował z prezydentem Trumanem decyzję tego ostatniego wysłania sędziego Vinsona do Moskwy. Korespondenci wskazują jednak na pewną nielogiczność wypowiedzi Marshalla: omawiając wszystkie sprawy dyskutowane w Paryżu, musiał on omawiać również sprawę Berlina jako najważniejszą, a co za tym idzie również propozycję Trumana odnośnie sędziego Vinsona.

## USA faworyzują reżim Franco — Oświadczenie Marshalla w sprawie Hiszpanii

PARYŻ, 12.10. (PAP). We wtorek rano powrócił do Paryża, po krótkim pobycie w Waszyngtonie, sekretarz stanu USA Marshall. Marshall — jak wiadomo — wyjechał przed kilku dniami nagle do stolicy USA, aby zlikwidować „frondu” prezydenta Trumana, który na własną rękę zamierzał wysłać specjalnego pełnomocnika do Moskwy, celem nawiązania bezpośrednich rozmów z rządem ZSRR.

Wraz z Marshall'em wylądowali na lotnisku Orly ambasador USA w Moskwie Bedell Smith i tzw. administrator planu Marshalla — Paul Hoffman.

Wobec faktu, że profrankistowska postawa USA nie ulega wątpliwości, obserwatorzy paryscy są zdania, iż to „ostrożne” oświadczenie Marshalla.

## Tkalinia PZPB Nr 4 w Łodzi ukończyła już plan roczny

Sekretarz Generalny KC PPR Bolesław Bierut, otrzymał z Łodzi następującą depezę:

„Towarzyszu Prezydencie! Załoga tkalni, Komitet Fabryczny PPR, Koło PPS i Rada Zakładowa przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 4 w Łodzi meldują, że plan na rok 1948 w ilości — 10.041.700 metrów został wykonany dnia 2.10. 1948 z nadwyżką 11.408 metrów.

Przyrzekamy Wam, Towarzyszu Prezydencie, pracować w dalszym ciągu z tym samym zapałem i dołżymy wszelkich starań, by w roku 1949, ostatnim roku Planu Trzyletniego, wykonać plan już w trzecim kwartale roku 1949”.

## Strajki we Francji trwają nadal

PARYŻ, 12.10. (PAP). Na terenie całej Francji strajkuje w dalszym ciągu około 1/2 miliona ludzi. W strajku biorą udział pracownicy bez względu na przynależność związkową.

Wobec niepowodzenia wszelkich prób spowodowania rozłamu, rząd musiał nawiązać pierwsze bezpośrednie rozmowy ze strajkującymi. Na razie rozmowy te dotyczą kolejarzy.

## Nowe prowokacje greckich wojsk faszystowskich na granicy albańskiej

TIRANA, 12.10. (PAP). — Jak podaje albańska agencja telegraficzna 6 października greckie wojska faszystowskie dokonały nowego aktu naruszenia granicy albańskiej. Oddziały wojsk monarchistycznych ostrzeliwały posterunek straży pogranicznej w pobliżu Erseka. Tego samego dnia samoloty wojsk ateńskich kilkakrotnie dokonały przelotu nad południową Albanią.

shalla wywołane została rezerwa, z jaką Bevin i Schuman ustosunkowali się do „hiszpańskich planów” USA w obawie przed reakcją opinii publicznej swych krajów.

W kołach paryskich uważają jednak, że Stany Zjednoczone, nie czyniąc same żadnego formalnego posunięcia, poprą lub nawet zainspirują tego rodzaju posunięcie ze strony przychylnych Franco państw Ameryki Południowej, z których 5 — jak wiadomo — nie zastosowało się do uchwały ONZ w sprawie odwołania ambasadorów z Madrytu. Powszechnie wyrażany jest pogląd, że państwa Ameryki Łacińskiej zamierzają zgłosić wniosek w sprawie Hiszpanii frankistowskiej pod koniec listopada br.

## Transporty ryżu płyną do Polski

CSS „Społem” sprowadza z Portugalii i Bułgarii dwa większe transporty ryżu.

Na statku „Mormack” już za kilka dni przybywa 90 ton ryżu portugalskiego. Następnie „Społem” otrzyma 350 ton ryżu bułgarskiego. Ryż ten, wyprodukowany na plantacjach bułgarskich, będzie nieco ciemniejszy, ale pod względem smaku identyczny z ryżem białym. Sprowadzony ryż znajdzie się w detalicznej sprzedaży w placówkach spółdzielczych.



# Czterej „mili, starzy ludzie”

## -- czyli jak w Wielkiej Brytanii robi się męczenników z niemieckich zbrodniarzy wojennych

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego“)

London, w październiku

Prasa brytyjska interesuje się szczególnie 4 Niemcami. Nazwiska ich brzmią: marszałek von Brauchitsch, marszałek von Rundstedt, marszałek von Mennstein i generał Strauss. Mamy tu do czynienia z czterema największymi rzeźnikami i zuchwałymi militarystami, jakich mógł wyprodukować Hitler i jego reżim. Ci czterej ludzie, którzy sprawowali nieograniczoną władzę w do wódzienia armii Hitlera, wydawali rozkazy mordowania jeńców, cywilnych zakładników, Żydów; wydawali rozkazy niszczenia miast, organizowania pracy przymusowej itd.

Ludzie ci znajdowali się w więzieniu w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec od czasu zakończenia wojny. Powinni byli już dawno stanąć przed sądem jako przestępcy wojenni — jednak nie stanęli. Obecnie władze brytyjskie zamierzają wnieść ich sprawę. Lecz znaleźli się tacy, którzy zaczęli się oburzać — z powodu długiego trzymywania tych Niemców w zamknięciu, z powodu spartańskiego trybu życia, jaki wiodli w więzieniu, oraz z powodu jawnego faktu, że mają być sążeni.

Oburzenie to nie jest naturalnie ogólne. Ogranicza się ono do pewnej liczby polityków i publicystów, którzy zawsze odznaczali się wyrozumiałością dla najgorszych ekscesów Hitlera.

### DOBRE SERCE KAPITANA HARTA

Kapitan Liddel Hart — od lat znany jako wielbiciel niemieckiej maszyny wojennej — rozpoczął kampanię od listów do „Timesa”, protestując przeciwko „niehumanitarnemu traktowaniu generałów w więzieniu.

Niedawno Hart ogłosił ostatni z długiej serii swych listów, w którym pisze: „Z przyjemnością przekazuję Panu dobre nowiny. W traktowaniu generałów nastąpiła prawdziwa poprawa”. Przedtem jeszcze kapitan donosił, że dzięki uprzejmości władz brytyjskich, odwiedził czwórkę w więzieniu i doszedł do przekonania, że to mili, starzy ludzie. Kapitan Hart widocznie zapomniał, ile krzywd i nieszcześć wyrządzili ludzkości ci czterej „mili, starzy ludzie”.

Za przykładem nieustraszonego kapitana znaleźli się i członkowie Partii Pracy, którzy wysłali protest

### Prognoza pogody

Zachmurzenie na ogół duże z młogami opadami, postępującymi od północy kraju. Nocą temperatura w pobliżu zera. Dniem maksymalna temperatura od 8 do 14 stopni. Umiarkowane, miejscami porzywiste wiatry z kierunków południowych.

**4 (XVII)**  
Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”  
Imię i nazwisko: .....  
Adres: .....  
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź, Piotrkowska Nr 98 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

### Prasza Serce na rozdrożu

Argentynski prezydent Peron pragnie ubiec USA i pozyskać przychylność gen. Franco. Natomiast „führer” hiszpański dąży do wykorzystania tej rywalizacji i osiągnięcia jak najlepszych warunków oddania się pod „opiekę” St. Zjednoczonych.

Kochać dwóch na raz nie jest on w stanie, więc serce Franco w Stanach zostanie.

do dzienników, w którym pragnęli zadokumentować swój „wstyd” z powodu traktowania czterech generałów. Oświadczyli oni, że zdaje im się, iż ci czterej przebywali zbyt długo w więzieniu. Między wierszami można było wyczytać, że właściwie generałowie hitlerowscy w ogóle nie powinni przebywać w więzieniu.

Obrzydzenie bierze, gdy się czyta te protesty.

### CZEGO SIĘ NIE ZAUWAŻA

Przez okres ostatnich lat byli inni męczennicy w Europie. Nikt jednak nie słyszy, by pisano słowa oburzenia przeciwko dżikom morderstwom w więzieniach Franco. Nie ma nawet łagodnego pytania w sprawie wyrznięcia setek członków

związków zawodowych w więzieniu Averoff w Atenach. O paleniu malajskich wiosek i biciu robotników na Złotym Wybrzeżu — nie ma wzmianki. Ostrzelanie Jerolimy przy użyciu brytyjskich pocisków, mordowanie Indonezyjczyków, bombardowanie chińskiej ludności cywilnej, linczowanie Murzynów — wszystkie te rzeczy nie wchodzi w zasieg współczucia i żalu.

Tylko niemieccy generałowie. Tylko ko Mannstein, Brauchitsch, Rundstedt i Strauss. Tylko ludzie, których okrucieństwo i brutalność przetrwała o młodość i oburza całą Europę, budzą żal i łzy.

Czy to oznacza, że ci, którzy protestują, zapomnieli? Czy też, że oni nigdy nie rozumieli? To nie jest istotne. Istotne jest, że brytyjski par-

lament zezwolił na dyskusję będącą wybieleniem hitleryzmu i sztychaniem z każdej ofiary Hitlera i z każdego, kto cierpiał, by zniszczyć to, co reprezentował Rundstedt i jego przyjaciele.

Sądzę, że można z tego wyciągnąć ciekawe wnioski.

Obecnie zachodnie Niemcy są odbudowane jako państwo kapitalistyczne. By zorganizować państwo kapitalistyczne trzeba mieć do dyspozycji kapitalistów. Jedynymi zaś kapitalistami, stojącymi do dyspozycji w Niemczech, są ci, którzy prowadzili swe fabryki dla Hitlera i dali Hitlerowi swe pieniądze i swe poparcie.

Czy nie jest wielki wysiłek, by usprawiedliwić generałów, bo to jest równoznaczne z usprawiedliwieniem milionerów.

Derek Kartun

## Generalna Konferencja Pracy (CGT)

### wskazuje Francji drogę odrodzenia

PARYŻ, 12.10 (PAP). W poniedziałek rozpoczęły się w Paryżu obrady Kongresu Generalnej Konferencji Pracy (CGT) z udziałem 2.500 delegatów, reprezentujących 16 tysięcy związków zawodowych.

Jako pierwszy zabrał głos, witany burzliwymi oklaskami, sekretarz generalny Federacji Związków Zawodowych górników Duguet.

Po jego przemówieniu, w którym podkreślił on, że „cały naród rozumie walkę górników i zwycięstwo strajkujących będzie jego zwycięstwem” — uczestnicy Kongresu jednomyślnie milczeniem uczcili pamięć górnika polskiego Bartla, zabitego w czasie walk w Merlebach.

Z kolei zabrał głos sekretarz generalny CGT Benoit Frachon, który sprecyzował następujące żądania francuskiej klasy robotniczej:

- 1) Walka ze zwyżką cen i skuteczną akcją antyinflacyjną.
- 2) Podwyżka płac w oparciu o minimum egzystencji, ustalonym w wysokości 15 tys. franków miesięcznie, oraz automatyczna rewizja płac w wypadku zwyżki cen.
- 3) Utrzymanie i usprawnienie systemu ubezpieczeń społecznych.
- 4) Walka z bezrobociem.
- 5) Wprowadzenie w życie pragmatyki urzędniczej.
- 6) Utrzymanie w mocy zarządzeń w sprawie nacjonalizacji przedsiębiorstw i uchylenie dekretów, które eliminują z zarządu przedsiębiorstw nacjonalizowanych przedstawicieli klasy robotniczej i wprowadzają na ich miejsce przeciwników nacjonalizacji.
- 7) Obrona praw i wolności związkowych.

Frachon poddaje następnie surowej krytyce plan Marshalla i wysuwa następujący plan gospodarczy CGT:

- 1) Wprowadzenie w życie narodowego programu odbudowy gospodarki kraju opartego o plan Monnetta i program Krajowej Rady Ruchu Oporu.
- 2) Wypowiedzenie przemyśły woj skowych, na których opiera się blok zachodni, oraz przyjęcie pokojowej polityki zagranicznej.
- 3) Przywrócenie i rozwój normalnych stosunków handlowych ze wszystkimi państwami a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.
- 4) Żądanie odszkodowań należnych z Niemiec.
- 5) Uwzględnienie postulatów francuskiej klasy robotniczej.
- 6) Zapewnienie klasie robotniczej należnego jej miejsca w kierownictwie gospodarczym i politycznym kraju.
- 7) Uzdrawienie finansów państwa przez opodatkowanie zysków kapitalistycznych, oraz redukcję budżetu wojskowego.
- 8) Zniżka cen poprzez ograniczenie zysków kapitalistów i ukroczenie spekulacji.
- 9) Rozwiązanie uzbrojonych bojówek de Gaulle'a.

Sądzą — stwierdził na zakończenie Frachon — iż Kongres nasz zaakceptuje ten program, oraz powierzył deklaracje, opublikowane przez biuro i komisję administracyjną, dotyczące konieczności odrodzenia demokracji i poparcia przez francuską klasę robotniczą wszystkich wysiłków, zmierzających do utworzenia rządu jedności demokratycznej, który wprowadziłby w ży-

cie program odbudowy gospodarczej naszego kraju”.

PARYŻ, 12.10 (PAP). — W drugim dniu obrad 27 krajowego kongresu CGT przemawiał sekretarz generalny CGT le Leap. W związku z oświadczeniem ministra Mocha, jakoby obecne strajki były kierowane i finansowane przez Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych, uczestnicy Kongresu, przed wystąpieniem sprawozdania le Leapa uchwalili rezolucję następującej treści:

Kongres CGT odpięta z pojąrdą oświadczenie min. Mocha na temat strajków, które to oświadczenie dowodzi jego bujnej, lecz nieopanowanej wyobraźni. Ordynarne te kłamstwa świadczą o poziomie moralności, jaka cechuje obecnych przywódców rządowych w ich chorobliwej nienawiści wobec mas pracujących. Nienawiść ta jest wyrazem gotowości do spełnienia wszelkich życzeń rządów mocarstw kapitalistycznych, uzurpujących sobie prawo kierowania polityką naszego kraju. Kongres wyraża przekonanie, że cała ludność zamianifestuje swą solidarność z górnikami i ze wszystkimi strajkującymi robotnikami”.

Tematem przemówienia sekretarza CGT le Leapa była obecna sytuacja międzynarodowa oraz walka mas pracujących w obronie pokoju.

### DEPEZA KCZZ DO FRANCUSKICH ZWIĄZKOWCÓW

Komisja Centralna Związków Zawodowych wysłała do centrali Francuskich Zw. Zawodowych (CGT) następującą depezę:

### Zasiewy w województwie łódzkim

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemi w Łodzi przeprowadził obecnie bilans akcji rozprowadzania ziarna siewnego w terenie. W określonym terminie roz-

### Delegacja Łodzi zwiedza Bratysławę

PRAGA, 12.10 (PAP). — Bawiąca w Czechosłowacji delegacja m. Łodzi zwiedziła w poniedziałek instytucje kulturalne, zakłady przemysłowe i fabryki Bratysławy.

### Uroczysta akademicka w Łodzi w 5 rocznicę bitwy pod Lenino

Piątą rocznicę bitwy pod Lenino uczciła Łódź akademią w sali Filharmonii.

Zagałł akademię prezes Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Dobrońsk, powołując do prezydium przedstawicieli miejscowych władz partii politycznych, Związków Zawodowych, Wojska, TPZ i organizacji społecznych.

Dłuższy referat o historycznym znaczeniu bitwy pod Lenino wygłosił mjr. Sejneński.

Po przemówieniu nastąpiła bogata część artystyczna z udziałem artystów scen łódzkich i orkiestry Filharmonii. (b)

Nożycami przez prasę

### Przeciw rodnianiu

Organ „Głos Ludu” zaakował na zaproszenie stołnek dyrektorów do podważenia sobie pracowników, cytując kilka rażących przykładów (m. in. pewnego dyrektora w Łodzi). Aby nie było wątpliwości co do istotnego stosunku Polskiej Partii Robotniczej do inteligencji technicznej i do zagadnienia fachowości „Głos Ludu” wczoraj określił dokładnie swoje stanowisko. Píše on:

„Partia nasza nie uprawia bynajmniej ślepego kultu fachowości, wysuwa śmiało zdolnych i oddanych Polsece Ludowej robotników na kierownicze stanowiska w przemyśle, na stanowiska dyrektorów, ale umie też cenić i szanować fachowców, którzy na szacunek zasługują”.

Tę swoją uwagę dziennik uzupełnia oświadczeniem:

„Kampania przeciw biurokracjom i innym chorobom naszego aparatu gospodarczego, jaką prowadzi obecnie nasza Partia, wskazuje na konieczność czujności ze strony mas robotniczych, nie może prowadzić do podważenia autorytetu kierowników przedsiębiorstw

Dlatego tępiąc wszelkie zło, trzeba się z równą siłą przeciwstawić wszelkiej demagogii na tym odcinku, która mogłaby tylko przynieść szkody naszemu państwu i zasiał ferment uniemożliwiający stworzenie warunków dobrej współpracy dyrektora z załogą robotniczą. Tępiąc zło w przekor „u, że jego usunięcie przyczyni się do zacieśnienia więzów między dyrektorem a pracownikami, do stworzenia atmosfery dobrej współpracy między kierownictwem zakładu, radą zakładową i kołem partyjnym, będącej gwarancją należytego biegu pracy w naszych fabrykach, kopalniach i hutach”.

Jasne to oświadczenie rozprasza wszelkie jakże mogłyby się nasuwać wątpliwości.

**Z WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH**  
WROCLAW

### Który zaleci dalej?

#### Konkurs baloników

Na WZO odbywa się ciekawy konkurs baloników, w którym może wziąć udział każdy ze zwiedzających, wypuszczając balonik z symbolami WZO. Chodzi o to, który balonik dalej zaleci.

„Startujące” na terenach Wystawy

#### Trzęsienie ziemi na Krecie

RZYM, 12.10 (PAP). Radio ateńskie doniosło, że miejscowość Canea (na Krecie) nawiedzono w noc z poniedziałku na wtorek silne trzęsienie ziemi. Dotychczasowe doniesienia nie podały, czy trzęsienie to wyrządziło jakichś większych szkody i pociągnęło ofiary w ludziach.

wy baloniki konkursowe osiagają punkty, odległe od Wrocławia o 150 km. w linii powietrznej. Według ostatnio przyniesionych przez pocztę meldunków o „ładowaniu” baloników, wyróżniają się baloniki: Nr karty uczestnictwa — 555, który lądował w powiecie Limanowa, Nr 16 w pow. Opoczno, Nr 17 — koło Siemraza, Nr 539 — koło Rudy Pabianickiej, Nr 521 w pow. Opole, Nr 20, 27 i 752 — w pow. Kluczborek.

W przebiegu konkursu zasady ostatnio rewelacyjny zwrot. Dystanse pokonywane przez małe baloniki WZO, z osiaganych dotychczas 100—150 km. wzrosły do kilkuset kilometrów.

Balonik Nr 289 „wylądował” w Wilanowie pod Warszawą, a balonik Nr 773 dał się złapać w miejscowości Paskov — w Czechosłowacji, ale po odcieciu karty meldunkowej wywinął się z rak znalazcy i poszybował dalej na południe. O końcowym punkcie osiagniętym przez tego „zawodnika” — prawdopodobnie nie dowiemy się już.

Z baloników, które dotychczas „lą dowaly” około 20 przebyło dystanse, kwalifikujące się do wyróżnienia. Mapa, ustawiona w Hall Ludowej, na której można śledzić przebieg konkursu, usiana jest w dużym promieniu od Wrocławia, barwnymi punktami z numerami baloników, które liczy się mogą z zajęciem premiowanych miejsc. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 17 października.

### Jabłoni zakwitła po raz drugi

W gospodarstwie Stefani Wiśniewskiej we wsi Skłudzewo w pow. toruńskim zakwitła ponownie jabłoni Drzewo, które obok licznie obrodzonych w tym roku owoców posiada bujne kwiecie, wzbudza ogólne zainteresowanie.

W dniu 12. X. 1948 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, wujek i dziadek po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami

**S. † P.**  
**ALEKSANDER PERCZYŃSKI**  
przeżywszy lat 65

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 14. X. 1948 r. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Czerwoniej Nr. 6 na cmentarzu św. Anny w Ząrzewie.

O czym zawiadamiaje w głębokim smutku  
(10009 p) ZONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA.



# Prezes, jego brat, szwagier prezesa

## i szwagier brata prezesa Folwark, czy Spółdzielnia?

Wszyscy rozumni ludzie przyjęli z wielkim zadowoleniem zapowiedź frontalnego ataku przeciwko stosunkom, jakie się wytworzyły w spółdzielniach gminnych. Zarządy spółdzielni zostały często opanowane przez wiejskich kapitalistów, którzy wykorzystują urządzenie społeczne (mające służyć społeczeństwu wiejskiemu) dla osobistego wzbogacenia się. Wypadki, że jakiś prezes zarządu posługuje się traktorem wyłącznie we własnym gospodarstwie lub nawet używa go do ciągnięcia furgonu piwa z miasteczka do knajpy, którą we wsi posiada — nie należą do rzadkich. Takiej działalności położy kres podjęta obecnie akcja oczyszczania wiejskich spółdzielni ze szkodników.

W naszym województwie skład socjalny zarządów spółdzielni rolniczych nie jest lepszy niż gdziekolwiek indziej w Polsce. Usprawnienie i oczyszczenie samorządu spółdzielczego na wsi województwa łódzkiego jest zapoczątkowane. Oczywiście nie chodzi tu o proces ogólny, lecz o samoobronę wsi, w której udział biorą przede wszystkim sami chłopcy.

Ale nie tylko spółdzielnie rolnicze zostały „zdobyte” przez element szkodliwy; inne spółdzielnie w małych miastach i gminach województwa nie stanowią chlubnych wyjątków. Oto jeden z licznych przykładów.

### Eryk wziął aż 7 nagród

Na Międzynarodowej Wystawie Plakatów w Wiedniu graficy polscy otrzymali 25 nagród, w tym 22 pierwsze i 3 drugie.

Jury wyraziło swoje specjalne uznanie dla polskich artystów, którzy uzyskali największe nagrody. Wśród nagrodzonych znajduje się kilku grafików z Łodzi.

Nagrody w postaci dyplomów otrzymali: Lipiński E., redaktor „Szpilek” (7 nagród), Tomaszewski T. (5 nagród), Trepkowski T. (2 nagrody) oraz po jednej nagrodzie: Chomicz, Karczmarczyk J., Janko, Karoliak J., Jakubowski, Grabowski, Białostocki J., Słowińska E., Bocianowski, Staniszkis, Swoboda.

## Jaśnie pan dyrektor z łódzkiego przemysłu gumowego

W numerze 281 „Głosu Ludu” znajdujemy interesujący artykuł pt. „O pewnych dyrektorach, którzy nie wyzbyli się kapitalistycznych nawyków”. Autor podaje w nim krytykę postępowania osób stojących na odpowiedzialnych stanowiskach dyrektorów w różnych gałęziach przemysłu. Niestety pewni dyrektorzy z za swych dyrektorskich biur nie mogą dojrzeć mas robotniczych. Stali się samowładcami ignorującymi zupełnie robotników, a niekiedy nawet wykazują wobec nich wrogi nastawienie.

Autor podaje kilka konkretnych przykładów. M. in. przykład z terenu Łodzi.

„Naczelnym dyrektorem Zjedno-

chodzi w danym wypadku o spółdzielnię chałupniczą w pewnym miasteczku powiatu łódzkiego. Personalny urzędniczy spółdzielni przedstawia się następująco: 1) magazynier — brat prezesa, 2) magazynier — szwagier prezesa, 3)

kasjer — szwagier brata prezesa.

Członkowie spółdzielni, jakkolwiek nie zgadzają się z tym stanem rzeczy, to jednak są bezsilni. Ponieważ spółdzielnia otrzymuje surowiec dla członków nie zawsze w dostatecznej ilości i nie w jed-

## Przede wszystkim na oświacie, zdrowie i rolnictwo

### Plany gospodarcze Woj. Zw. Samorządowego w Łodzi

Łódzka WRN przedłożyła już do rozpatrzenia Radzie Państwa wszystkie budżety związków samorządowych woj. łódzkiego. Najdalej za kilka tygodni budżety zostaną zatwierdzone i staną się podstawą prac samorządów na rok 1949.

Budżet administracyjny Zw. Samorządowego w Łodzi zamyka się kwotą 55.652 tys. zł. Opiera się on niemal wyłącznie na wpływach z podatku gruntowego, które wynoszą 95.5 proc. ogółu dochodów.

Samorządy woj. łódzkiego — w myśl wytycznych Rady Państwa — w 1949 r. ograniczą do minimum samodzielną prowadzenie agend gospodarczych, większy natomiast dotąd wysiłek skierują na rozwój oświaty oraz rozbudowę placówek zdrowia i podniesienie rolnictwa na co przeznaczają się aż 61 proc. ogółu wydatków.

### KONKRETNE ZADANIA W ZAKRESIE PODNIESIENIA OŚWIATY

WRN opracowała już konkretne zadania, które z początkiem przyszłego roku będą realizowane za te sumy.

Postanowiono zagaścić się przedszkoli wiejskich i przeznaczono na ten cel 1.500 tys. zł.

Na walkę z analfabetyzmem przeznaczają się 4.500 tys. zł. W porozumieniu z Kuratorium i ZNP będą zorganizowane kursy czytania i pisanie w 97 miejscowościach województwa. Internaty w woj. łódzkim otrzymają 1 milion zł tytułem zapomogi.

Poważną kwotę, bo aż 2.550 tys. zł przekaże się na stypendia dla młodzieży chłopskiej studiującej na wyższych uczelniach i w szkołach średnich.

Nastąpi rozbudowa terenowych bibliotek publicznych, będzie się organizować kursy dla bibliotekarzy oraz wyposażać uboższe gminy w sprzęt

biblioteczny i książki. Ogółem na rozwój bibliotek w terenie przeznaczono 3 mil. zł.

### BUDOWA NOWYCH STUDIEN

Na wiosnę 1949 r. rozpocznie się na wsi w woj. łódzkim na większą skalę naprawę starych i budowę nowych studzien, na co przeznaczono 2 mil. zł. Kwotę tę zużyje się na naprawę 20 studni gminnych względnie gromadzkich w miejscowościach najuboższych, a jednocześnie pozabawionych dobrej wody do picia oraz zagrożonych tyfem brzusznym.

### NA AMBULANSE DENTYSTYCZNE I INNE PLACÓWKI ZDROWIA

Woj. łódzkie odczuwa brak dentystów, w związku z tym postanowiono w roku przyszłym poprzeć prace istniejących dotąd 4 lotnych ambu-

nym gatunku, istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż rozdział jego nie stoi na wysokości zadania. Nie jest tajemnicą, że jeśli któryś z tka czy czasem nie ma pracy z powodu braku surowca, to nigdy nie ten, który jest spokrewniony z szanowną rodziną.

Jesteśmy zdania, iż władze nadzorcze w Łodzi powinny tu wejść i rodzinę tak dobrze dobraną, usunąć ze spółdzielni.

lansów dentystycznych oraz zorganizować jeszcze jeden ambulans, udzielając na ten cel dotacji w wysokości 720 tys. zł.

Dalsze pozycje wydatków na podniesienie zdrowotności w województwie stanowią m. in. dotacje:

Powiat wieluński otrzyma 1 mil. zł na dalszą odbudowę szpitala w Wieluniu. 2.720 tys. zł otrzymają szpitale i przychodnie przeciwgruźlicze na częściowe pokrycie kosztów leczenia chorych niezamożnych. 330 zaś tysięcy zł przeznaczono na stypendia dla uczennic szkół pielęgnarskich.

Na popieranie rolnictwa przeznaczono 13.230 tys. zł, czyli 23,6 proc. ogółu wydatków.

Najpoważniejszą pracą w kierunku podniesienia wydajności rolnictwa będzie realizacja szeroko zakrojonego planu melioracyjnego. (jb)

## Przyjechał do Łodzi nowy magik Chyba nie zagrzeje miejsca

Łódź ma prawdziwe szczęście do wszelkiego rodzaju fakirow. Niedawno byliśmy świadkami końca kariery przed Sądem Starościńskim naszego rodzimego magika, obdarzonego nadprzyrodzonym magnetyzmem, a już na horyzoncie ukazał się „mistrz wiedzy tajemnej” przyjeżdżający. I to nie byle jaki — sam pan F. Handu.

Na szczęście już na plakatach (bo trzeba wiedzieć, że mistrz prowadzi przedsiębiorstwo na szeroka skalę i docenia znaczenie reklamy) jakie się ukazywały w naszym mieście, zapowiada, że do Łodzi przyjechał tylko na krótki czas. A więc latający czarodziej nigdzie nie zagrzewa dłużej miejsca. Sprawiedliwie rozdziela swe nadprzyrodzone zdolności. Bo niby dlaczego krakowianie np. mieliby po znać swą „przyszłość, teraźniejszość i przeszłość” za pośrednictwem szanownego proroka, a poznaniacy np. nie.

Handu przepowiada z linii rąk, twarzy, oczu, nóg itp. itp. Przepowiada wszystko. M. in. nawet jak zdobyć szczęście w miłości, intere-

### Drzewko braterstwa Łodzi i Bratysławy

Do Bratysławy przyjechała delegacja miasta Łodzi w celu nawiązania bratnich stosunków ze stolicą Słowacji.

W piątek goście polscy wzięli udział w urzędowym na ich cześć przedstawieniu w bratysławskim Teatrze Narodowym, a w sobotę przyjęli zostali przez przewodniczącą Słowackiej Rady Narodowej dr. K. Smidtkę.

W niedzielę, na Starym Zamku w Bratysławie odbyła się uroczystość zasadzenia lipy — symbolu braterstwa dwóch słowiańskich miast: Łodzi i Bratysławy.

ży Polskiej i Zarządu Bratniej Pomocy — studentów danej szkoły (6 osób). Komisje Kwalifikacyjne oceniają kandydatów pod względem pochodzenia społecznego, stanu materialnego, uspołecznienia i walorów osobistych.

Ministerstwo Oświaty oraz Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych w obecnym roku akademickim wprowadzą system wypłaty stypendiów na okres roku kalendarzowego, a nie jak stosowano dotąd — roku szkolnego. Stypendysta otrzymywałby stypendium przez 10 miesięcy w roku (za sierpień i wrzesień stypendia nie byłyby wypłacane).

Min. Oświaty ustala wysokość miesięcznej kwoty stypendialnej na 4 tys. zł.

Lista stypendiów Ministerstwa Oświaty wynosi 4.128. (PAP).

## Po prostu Ulgowy za 10 zł

Konduktorzy tramwajowi zdobieli już sobie opinie ludzi uczciwych. Dowodem ich uczciwości jest chociażby biuro rzeczy pozostawionych w tramwajach, gdzie obok pojedynczych rękawiczek, połamanych grzebyków i innych rzeczy nie przedstawiającej żadnej wartości, znajdują się również skórzane torczyki, płaszczki, zegarki a nawet torbki i torczyki zawierające często nawet pokaźne kwoty pieniędzy.

Konduktorzy są również uczciwi w wydawaniu reszty. Nawet w największym tłoku, kiedy konduktor ma istne urwanie głowy, reszta jest zawsze wydana dokładnie, nie brakuje ani złotego.

Niestety, jednak zdarzają się wyjątki. Jedną z naszych czytelniczek (nazwisko znane redakcji) w liście skierowanym do „Dziennika Łódzkiego” pisze:

„Dnia 26 września br. o godz. 21.55 wsiadłam na ul. 11 Listopada przy ul. Gdańskiej do wagonu motorowego „3” jadącego w kierunku Osiedla Mireckiego. Wracając konduktorowi 10 zł. poprosiłam o bilet normalny. Konduktor wyrwał bilet z bloku i podał mi złożony, nadrukem do wewnątrz.

Bilet cały czas trzymałam w ręce. Kiedy tramwaj dojeżdżał do końcówki, spostrzegłam, że dostałam bilet ulgowy.

Ponieważ taki wypadek zdarzył mi się na tej trasie w ciągu ostatnich kilku tygodni po raz trzeci, postanowiłam nie zwracać się do konduktora, ale za pośrednictwem „Dz. Łódzkiego” poinformować o tym Dyrekcję MZK.

Nie znając numeru służbowego konduktora, przesyłam otrzymany bilet ulgowy Nr 459208, według którego może Dyrekcja MZK stwierdzić, który konduktor stosuje ten dość osobliwy sposób zwiększania swoich zarobków.”

Należy dodać, że konduktorów naraża nie tylko MZK na straty, lecz również pasażerki na ewentualne nieprzyjemności na wypadek kontroli biletów. (i)

## Na Wesolej - niewesoło Dlaczego gaśnie światło?

Mieszkańcy domu przy ul. Wesolej 24, skarżą się na stałe przerwy w dostawach prądu elektrycznego. Od dłuższego czasu mają oni raz po raz wyłączone światło. Jako klasyczny przykład podajemy jeden tydzień w ubiegłym miesiącu.

11.9 wyłączone światło o godz. 20 i nie było go przez całą noc. Włączone zostało dopiero 12 o godz. 12. 13 nie było światła od godz. 16—17. 15 od godz. 19.30 — 1 w nocy, 18 od godz. 19.30 przez całą noc i następny dzień do godz. 23.

Nie umiemy odpowiedzieć mieszkańcom domu przy ul. Wesolej 24 na pytanie, dlaczego mają ciągłe przerwy w dostawie prądu. Może główną winą, bieżącą od transformatora jest przeciążona wobec dużego zagęszczenia mieszkańców, a może u-

żywanie nieodpowiednich maszynek elektrycznych powoduje zwarcia.

W każdym razie uważamy, że sprawą tą winna zainteresować się Elekrownia Łódzka i sprawić, żeby na ul. Wesolej było naprawdę wesoło. (W)

### Godziennie ciastka

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Apropowizacji — podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem ministrów Apropowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 30 września 1948 roku znosi się z dniem 1 października r. ograniczenie obrotu wyrobami cukierniczymi.

## Latoszewski, Dubiska, Szymanowicz w Filharmonii Łódzkiej

Na trzecim w tym sezonie koncercie filharmonicznym wystąpił dyrygent Zygmunt Latoszewski; solistką była skrzypaczka Irena Dubiska.

Znany Latoszewskiego jako doskonałego dyrygenta. Orkiestra pod jego dyktando ożyła się i umie się zdobyć na wysiłek, przynoszący efekty artystyczne wysokiego gatunku. Latoszewski potrafi utrzymać dobry poziom od początku do końca. Od klasycznego „Concerto proso” Handla, poprzez „Symfonię Hiszpańską” Lalo, Latoszewski przeszedł do nowszej muzyki, wnioskując subtelnie w jej styl. Wymienić tu należy dwa utwory po raz pierwszy wprowadzone na estradę łódzką. Jest to Raband „La processiere nocturne”, może nieco monotonna w ustroju kompozycyjnym, oparta na jednym temacie, ale dość sugestywna, wywołująca skojarzenia nastrojowe z jakimś pochodem maeeterlinkowskich „Ślepców”. Drugim utworem była Ravela „Alborada del gracioso”, kompozycja o zupełnie innym nastroju, pełna błyskotliwej hiszpańskiej kolorystyki dźwiękowej, efektowna i przypadająca do gustu szerokiej publiczności. Orkiestra zmuszona była bisować, doskonale zrealizowała i prowadzoną Alboradę.

Irena Dubiska z wirtuozowskim rozmachem i pewnością smyczka odegrała partię solową w Symfonii

Hiszpańskiej Lalo. Spośród kilku utworów, wykonanych nad program, należy wyróżnić bardzo subtelnie zagraną „Fontannę Aretuzy” Szymanowskiego. Trzeba dodać, że miała Dubiska jednego z najlepszych polskich akompaniatorów, Jerzego Lefeldta, który gościnnie zawitał do naszego miasta.

Na niedzielnym koncercie wystąpił młody pianista Zbigniew Szymanowicz, dobrze już znany publiczności łódzkiej, wyróżniony na eliminacjach do konkursu chopinowskiego. Poza utworami solowymi Szymanowicz w drugiej części grał koncert e-moll z orkiestrą. Szymanowicz posiada talent o dużych możliwościach, ale jego Chopin jest jeszcze bardzo surowy. Brak mu głębszego wyrazu, jest dość suchy, całkowicie „edcentymentalizony”. Nie znaczy to, że Chopina należy grać sentymentalnie i „kamelalnie”. Najbliższy takiemu prawdziwie chopinowskiemu wykonaniu był by Koczalski. Zupelnie inaczej znów interpretuje Chopina Drzewiecki. Sztopka czy Elker. Chopin jednak przede wszystkim nie może być pozabawiony głębi, nie może być jedynie pretekstem do wykonania sztucznie technicznego. Szymanowiczowi przydałyby się poważne studia u któregoś z wielkich mistrzów szkoły francuskiej, takich jak Cortat, Philippe, Marguerite, Lang czy Casadesu. T. Szwert.

## Jak będą rozdzielane stypendia?

### 4 tysiące zł przez 10 miesięcy

W roku akademickim 1948/49 Ministerstwo Oświaty wprowadziło pewne zmiany w systemie stypendialnym, stosowanym dotąd przy rozdzielaniu stypendiów wypłacanych z budżetu Ministerstwa.

Ministerstwo Oświaty ustaliło rozdział stypendiów na poszczególne uczelnie i wydzieli, wyodrębniając dwie grupy: w pierwszej grupie znajdują się stypendia dla studentów Studium Wstępnego (rok wstępny) oraz dla studentów przyjeżdżających do studiów, w drugiej — stypendia dla studentów, mających ukończony I rok studiów. Stypendia dla słuchaczy Studium Wstępnego będzie przyznawał delegat Ministerstwa do Spraw Młodzieży Szkół Wyższych na wniosek państwowych Komisji Kwa-

lifikacyjnych dla kandydatów na Studium Wstępne, zaś stypendia dla studentów przyjeżdżających na I rok studiów — Delegat na wniosek Komisji dla doboru kandydatów na I rok studiów. Przy delegacie będzie czynna opiniotwórcza komisja stypendialna, w skład której wejdą przedstawiciele: OKZZ, Zarządu Wojew. Zw. Samopomocy Chł., Zarz. Wojew. Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, Komitetu Środowiskowego Federacji Polskich Organizacji Studenckich.

Studenti, mający ukończony I rok studiów, składają podania do Komisji Kwalifikacyjnej przy Bratniej Pomocy swej uczelni. Komisje Kwalifikacyjne składają się z przedstawicieli Związku Akademickiej Młodzie-



# Zapomniano o naszym mieście

**Dlaczego lekkoatleci radzieccy nie przyjadą do Łodzi?**

Przyjazd doskonałych sportowców Związku Radzieckiego do Warszawy obudził ogromne zainteresowanie w całym kraju. GUKF ustalił już program startów drużyn gier sportowych i lekkoatletów.

Nie trzeba się dziwić, że start gości odbędzie się w Warszawie, ale nasuwa się pytanie, dlaczego na przykład nie uważano za stosowne zorganizować ponadto zawodów lekkoatletycznych w Łodzi?

Przecież do reprezentacji Polski na zawody w Warszawie powołano z Łodzi trzech przedstawicieli, mianowicie: Moderównę, Słomczewską i Kuźmickiego.

Choć w Łodzi w tym sezonie, z tych czy innych względów, nie było zawodów lekkoatletycznych, jednak nasze miasto zasłużyło na to, aby tu zorganizować propagandowe zawody z udziałem jak najwybitniejszych zawodników.

Jeżeli w Warszawie zawody mają się odbyć dopiero 15 i 16 bm., to chyba można było przed pięć dniem przed wyjazdem zorganizować jeszcze zawody w Łodzi. Pieniądże powinny na to się znaleźć, zresztą stadion na pewno za-

pełniły się szczerze i nie byłoby deficytu.

Apelujemy więc do ŁOZLA i do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej o interwencję w GUKF i w PZLA w tej sprawie. Obojętne, którego dnia i o której godzinie wyznaczone zostaną zawody, bo warto nawet na kilka godzin zwolnić młodzież ze szkół, by dać

możność zobaczenia rekordzistki świata w dysku Dumbadze, Karakułowa, Pugaczewskiego, Ozolina, czy innych.

Jesteśmy przekonani, że da się jednak ten błąd naprawić i będziemy mogli w Łodzi ujrzeć zawodników radzieckich.

Dlaczego np. mają się odbyć zawody w Gdańsku, a nie w Łodzi?

## Trnavia - Łódź 2:1 (1:1)

**Drugie niepowodzenie w Czechosłowacji**

Wczoraj wieczorem raz jeszcze rozmawialiśmy telefonicznie z Bratysławą celem otrzymania wyniku meczu piłkarskiego reprezentacji Łodzi, która wczoraj walczyła z drużyną (reprezentującą okręg północny) w Trnavie.

Spotkanie to według relacji red. Stefana Maślanki nie było interesujące. W dniu zawodów panował przenikliwy chłód i w Trnavie mecz ten nie obudził większego zainteresowania, gromadząc na trybunach boiska zaledwie 2 tysiące widzów.

Pierwszą bramkę w 20 min. zdobył Cichocki z podania Patkolo. Łódź prowadziła więc 1:0, ale w 33 minucie Czesi potrafili wyrównać, a na samym początku drugiej połowy meczu, w 3 minucie Malatynski zdobył drugą bramkę dla Trnavy ustalając wynik meczu 2:1 na korzyść Trnavy. Wobec tego, że po niedzielnym meczu niektóre gazety jak i my zresztą podaliśmy, że Bratysława wygrała z Łodzią 5:2, wówczas gdy niektórzy podali 5:3 prosimy o wyjaśnienie mając do red. Maślanki żal, że zlekksztacił wynik pierwszego meczu. Maślanko rzeczywiście przyznaje się do błędów i prosi o wybaczenie. My ze swej strony przepraszamy czytelników za ten błąd.

Zapytujemy, kiedy piłkarze Łodzi wracają do kraju.

Drużyna wyjedzie z Czechosłowacji we środę.

Przeegraliśmy więc w Czechosłowacji dwa spotkania. Zaznaczamy, że puchar prezidenta m. Łodzi pozostał w Bratysławie. Spotkanie re-

wanżowe odbędzie się w 1949 roku w Łodzi.

## Przed zmknięciem sezonu motocyklowego

Zarząd Sekcji Motocyklowej DKS zwołuje na czwartek, dnia 14 b.m. o godz. 19 Nadzwyczajne Zebranie członków Sekcji, na którym omówiona będzie uroczystość zamknięcia tegorocznego sezonu sportowego.

Zebranie odbędzie się w lokalu Klubu, przy ul. Nawrot 73/75. Obecność wszystkich członków Sekcji — obowiązkowa.

## Po meczu z Poznaniem będziemy walczyć z Gdańskiem



Łódzki Okręgowy Związek Bokserski po wspaniałym zwycięstwie nad reprezentacją Poznania zamierza teraz zorganizować mecz z Gdańskiem.

Spotkanie to ma się odbyć pod koniec listopada. Chociaż termin jest daleki, ale przygotowania już rozpoczęto.

Przed wszystkim, jak nam oświadczył prezes ŁOZB p. E. Stępień, Łódź ma wystosować do okręgu gdańskiego pismo o przesłanie jak najsilniejszego składu i to pod warunkiem, że ci wszyscy zawodnicy przyjadą do Łodzi.

ŁOZB nie chce bałamuć publiczności podawaniem anonsów o starcie Kasperczaka, czy o przyjeździe zawodnika w wadze ciężkiej, który zapowiadał, że znokautuje Niewadzila.

W boksie często się zdarza, że podawane są całkiem inne składy niż te, które ostatecznie znajdują się na ringu.

Tym razem z Gdańskiem sprawa ma być postawiona otwarcie i Gdańsk będzie musiał nas zapewnić, że rzeczywiście przyjadzie Antkiewicz, że walczyć będzie Chychła i

## Tu nie chodzi o rekordy. Możemy się wie e nauczyć



Dobrze, że PZLA po uzgodnieniu kwestii z przedstawicielami „ekspedycji” lekkoatletycznej Związku Radzieckiego postanowił nie przeprowadzać punktacji zawodów, mających się odbyć w Warszawie.

Jasne, że szanse w danym wypadku są nierówne. Lekkoatleci Związku Radzieckiego są przecież mistrzami świata. Nie znaczy to jednak, żeby w poszczególnych konkurencjach nie nawiązano walki, bo przede wszystkim chodzi o możliwość podpatrzenia stylu i techniki. Nasi zawodnicy mogą się wiele nauczyć. Dobrze, że studenci Akademii Wychowania Fizycznego będą przyglądać się treningom. Zapewne i nasi czołowi zawodnicy, którzy przyjadą do Warszawy, zechcą również zainteresować się nie tylko samymi zawodami, ale i treningiem gości.

Przeoglądając uważnie program poszczególnych konkurencji, dziwnym się, dlaczego nie uwzględniono pchnięcia kulą, czy rzutu dyskiem. Przecież start Łomowskiego z zawodnikami Zw. Radzieckiego byłby bardzo ciekawy.

Inna kwestia, że trudno układać program, ze względu na to, że ekipa zawodników radzieckich jest dość nieliczna. W programie przeważają biegi. Zawody warszawskie

zapowiadają się interesująco i jeżeli dopisze pogoda, będziemy mieli pierwszorzędną imprezę sportową.

Jak w lekkoatletyce tak i w grach sportowych powinniśmy wiele skorzystać. Przecież gry sportowe w Związku Radzieckim stoją na bardzo wysokim poziomie. Korzystając jednocześnie z pobytu w Warszawie „Spartę” z Czechosłowacji będziemy mieli interesujący turniej międzynarodowy.

Oczywiście, chcielibyśmy w walce ze sportowcami sowieckimi uzyskać jak najlepsze wyniki, ale jeżeli nawet nie potrafimy wywalczyć żadnego seta, nie martwmy się zbytnio, bo w danym wypadku będziemy walczyli z nieładnymi mistrzami.

## AZS trenuje szermierzy

AZS w ramach umasowienia sportu szermierczego wśród młodzieży gimnazjalnej będzie prowadził od 8. X. 48 r. kursy szermiercze.

Wszyscy chętni, uczniowie i uczniowie, mogą zgłaszać się do Sekretariatu AZS przy ul. Południowej 10 w godz. 18-21 za wyjątkiem sobót, celem zapisania się na powyższe kursy.

## Poznań domaga się rewanżu

Po przegranym meczu bokserskim kierownictwo drużyny Poznania prosi ŁOZB o wyznaczenie terminu zawodów rewanżowych.

ŁOZB rękawicę podniósł, ale termin nie został jeszcze wyznaczony. Trzeba przyznać, że Łódź tak wielu wolnych terminów nie posiada, bo przecież odbywają się obecnie mistrzostwa drużynowe, a potem nastąpi spotkanie międzyklubowe o mistrzostwo Polski. Poszczególne kluby też mają swoje plany, a ŁOZB ponadto, mając zakontraktowane spotkanie z Gdańskiem, zamierza jednocześnie nawiązać pertraktacje z Warszawą.

Poznań, w najlepszym wypadku, doczeka się spotkania rewanżowego dopiero w przyszłym roku.

## 85.000 złotych z meczu na odbudowę Warszawy

Dochód z zawodów piłkarskich, które się odbyły w dniu 3 października r. na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego pomiędzy pracownikami Wydziałów Personalnego i Finansowego Zarządu Miejskiego w Łodzi, wyniósł 101.355 złotych. Z sumy tej 85.385 zł. przekazano na Odbudowę Warszawy, resztę w wysokości 15.970 zł. przeznaczono na budowę Hali Sportowej w Łodzi.

## W sobotę i niedzielę gości będziemy siatkarzy i koszykarzy radzieckich

W sobotę, 16 bm. i w niedzielę, 17 bm. w Łodzi odbędzie się turniej gier sportowych z udziałem doskonałych drużyn Związku Radzieckiego.

Program przewiduje spotkania w siatkówce i koszykówce męskiej i kobiecej.

Przed przyjazdem do Łodzi, drużyny gier sportowych Zw. Radzieckiego grać będą w Warszawie.

Szkoda, że razem z drużynami gier sportowych nie przyjadą do Łodzi lekkoatleci.

Nie ulega wątpliwości, że występ sportowców Związku Radzieckiego w Łodzi obudził duże zainteresowanie.

## „PUCHAR PRZECHODNI”

powieść sportowa

Jarosława Niecieckiego i Tadeusza Twarogowskiego

do nabycia we wszystkich księgarniach

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

## DAMIĘTNIK

54 PANI HANKI

POWIEŚĆ

Jest to taka sama zagadka jak i jej przyjazd do Polski, teraz, po tylu latach. Nie ludzi się chyba, że Jacek zgodzi się do niej wrócić bodaj pod groźbą denuncjacji. I jak należy rozumieć to, co mi Jacek powiedział, że jego sprawy układają się lepiej?... Czyżby miało to oznaczać, że zdołał z nią osiągnąć jakieś porozumienie?... W każdym razie nie sprawia ona wrażenia kobiety ustępliwej. Wygląda raczej na upartą, może nawet zawziętą. Kobiety tego typu umieją nie cofać się przed niczym.

Wuj Dowgird nie umiał mi udzielić więcej informacji. I te jednak, które uzyskałam, były nader ważne. Ciekawa jestem, jaką minę zrobi stryj Albin, gdy mu zakomunikuje, że ta jego Angielka umie po polsku.

Sniadanie dano znakomite i było dość przyjemne. Gdyśmy o zmierzchu wracali do Warszawy, tuż przed samym Łowiczem Toto zawadził błotnikiem o jakąś furmankę. Bardzo się wystraszyłam, ale na szczęście nikomu nic się nie stało. To jest skandal, że na naszych drogach wciąż jeszcze pełno jest furmanek!

I czego ci chłopci wciąż jeżdżą? Pojąć nie mogę, co za interesy mogą mieć chłopci. Tyle się mówi o motoryzacji, a tym się nikt nie zajmie.

Po powrocie do domu miałam sporo kłopotu z kluczem od łazienki. W żaden sposób nie mogłam sobie przypomnieć, gdzie go schowałam. Wraz ze służbą przewróciłam dom do góry nogami i dopiero wtedy,

gdy posłałam po ślusarza, Józef znalazł klucz między gazetami.

Na szczęście paczka leżała na swoim miejscu nie tknięta. Już trochę się uspokoiłam. Myślę, że Robert wcale się po nią nie zgłosi.

Dzisiaj idę z mamą do opery. Będzie też Stanisław i Danka. Już mogę sobie wyobrazić jak się wynudzę!

Sobota

Stryj Albin był bardzo zaskoczony wiadomością. Nie odmówił mi przyjemności zrobienia paru złośliwych uwag o jego spryście. Przyjął je z pokorą i powiedział:

— W takim razie jest to piekielnie przebiegła kobieta. Wierz mi, mała, że nie należy do ludzi naiwnych, ani prostodusznych. Jeżeli zdołała wprowadzić mnie w błąd, dowodzi to, że jest kuta na cztery nogi i ma jakiś bardzo ważny powód, by kryć się ze znajomością polskiego języka.

— Ale jaki?...

— Pojęcia nie mam. Przecież nie ukrywa tego, że włada kilkoma innymi językami. Zna oprócz angielskiego francuski, niemiecki i włoski. Dlaczego jej tak bardzo zależy na ukryciu tego jednego języka?... Może po prostu chce mieć tę przewagę nade mną, by rozumieć co mówię, może przed służbą udaje po to, by wiedzieć co o niej sądzą.

Zaniepokoiłam się:

— A może stryj wygadał się z czymś przed nią?

— O, bądź spokojna. Na to jestem zbyt ostrożny. Więc powiadasz, że pan Dowgird jest o niej dobrego zdania?

— Nic złego w każdym razie o niej nie powiedział.

— Ha, na jego opinii możemy polegać. Kiedyś uchodził za jednego z najlepszych dyplomatów.

Uśmiechnęłam się ironicznie:

— Tak jak stryj uchodził za jednego z najlepszych znawców kobiet.

— Moja mała — powiedział — twoje szyderstwo trafia w próżnię. Każdy znawca kobiet wie o kobietach tylko jedno: że kryją w sobie dowolną ilość niespodzianek. W tym zresztą leży wasz największy urok. Ale mówmy poważnie. Nie wiem, czy nie należałoby z lekką odświeżką karty. Czy nie należałoby powiedzieć jej przynajmniej, że maskarada z ukrywaniem znajomości języka polskiego, jej się nie udało.

— A po co jej to mówić?

— Chociażby po to, by móc z kolei zapytać, dlaczego to robiła.

— Sądzę, że lepiej poczekać. A przede wszystkim trzeba wysłać zaraz do Brukseli te wiadomości, które zebrałam u wuja Dowgirda. To im ogromnie ułatwi dalsze poszukiwania.

— Oczywiście — przyznał stryj. — Zaraz do nich napiszę. W każdym razie wiemy już sporo o tej damie. Widzę, że się niecierpliwisz, ale niepotrzebnie. Pośpiech tu nie jest wskazany.

Potrząsnęłam głową:

— Jestem przeciwnego zdania.

— Mylisz się, moja mała. Gdyby Jackowi z jej strony miało grozić jakieś poważne niebezpieczeństwo, gdyby się jej śpieszyło, od dawna zrobiłaby użytek z tej broni, którą ma w swym ręku. Widocznie jednak nie zależy jej aż tak bardzo na skompromitowaniu Jacka. Prawdopodobnie prowadzi z nim pertraktacje.

— Ale o co?

Stryj wzruszył ramionami:



KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czynskiego (Rokietnicka 53), Dancerowej (Zgierska 63), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniewicza (Pomorska 91), Siniękiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W P - ul. Jaracza Nr 27 O godz. 19.15 premiera komedii Jana Dudy „Igraszki z diabłem”

TEATR KAMERALNY Dmoch 20, ul. Łódzka - Daszyńskiego 34 O godz. 19.15 „Nieboszczyk Pan Pic”

TEATR „SIRENA” Traugutta 1 O godz. 19.30 „Pani Prezesowa”

TEATR LETNI „OSA” ul. Zachodnia 43 Telefon 140-09 Do srody włącznie przedstawienie mawieszona. We czwartek premiera komedii muzycznej „Pepina”

TEATR LUTNIA - Piotrkowska 248 O godzinie 19.15 operetka „Cnotliwa Zuzanna”. Ostatnie dni. Znizki ważne.

TEATR KURIELEK RPD ul. Nawrot 27, telefon 160-07 „Pinokio” - codziennie przed pońie dziesiątków dla szkół. W niedziele o go dzinie 12 widowisko otwarte.

CYRK Nr 2 - Plac Niepodległości. Nowy atrakcyjny program, w dni powszednie o godz. 19.30, w soboty o godz. 15.30 i 19.30, w niedz o godz. 12, 15.30 i 19.30.

MUZYKA MIEJSKIE: Sztuki - Wieckiego 36. Otwarte od 10-17 przed poniedziałków i piątków. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz poniedziałków.

Etnograficzne - Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz poniedziałków.

Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz poniedziałków.

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych - park im. H. Sienkiewicza - Wystawa szkiców i rysunków Zygmunta Karolaka, otwarta codziennie od 10-13 i 15-18. W niedz. i święta od 10-18.

Kino ADRIA - ul. Marszałka Stalina 11: „Urwis Gwrocho” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14)

BALTYK - ul. Narutowicza 41: „Ostatni Mohikanin” (godz. 17, 19, 21, niedz. 15)

BAJKA - ul. Franciszkańska 21: „Panna bez posagu” (godz. 18, 20, w niedz. 16)

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 33” (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21)

HEL (dla młodzieży) ul. Legionów 2/4: „Urwis Gwrocho” (godz. 18.30, 18.30, 20.30, w niedziele 14.30)

POLEONIA - ul. Piotrkowska 67: „Na morskim szlaku” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15)

PRZEWIŹNIKI - Żeromskiego 74/76: „Tajemnica wywiadu” (godz. 17.30, 20, w niedz. 15)

ROBOTNIA - ul. Kilińskiego 148: „Chłopiec z przedmieścia” (godz. 18.30, 18.30, 20.30, w niedziele 14.30)

REKWI - ul. Krowczyńska 2: „Ludzie bez skrzydeł” (godz. 18.30, 20.30, w niedz. 15.30)

MUZA - Ruda Pabianicka: „Jasne łany” (godz. 18, 20, niedz. 16)

ROMA - ul. Rzgowska 84: „Tajemnica nocy wigilijnej” (godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30)

STYL - ul. Ribińskiego 123: „Ślub kawalerski” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziele 14.30)

SWIT - ul. Rynek 6: „Dziewczęta z baletu” (godz. 18, 20, w niedz. 16)

Zywność na kartki Mąka, mydło, margaryna, olej

Na karty żywnościowe zwykłe oraz z nadrukiem „Zg” (dawnej RGA) na m-c październik r.b. w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, poczynając od dnia 12 października r.b. sprzedawane będą następujące artykuły spożywcze:

Kat. I i Kat. I „Zg”: na odcinek Nr. 18 po 2 kg. mąki pszennej 80 proc. w cenie zł. 3,50 za 1 kg.

Kat. IR i Kat. IR „Zg”: na odcinek nr. 13 po 1 kg. mąki pszennej 80 proc. w cenie zł. 3,50 za 1 kg. na odcinek nr. 15 po 0,5 kg. margaryny w cenie zł. 59 za 1 kg.

Kat. I i Kat. I „Zg”: na odcinek nr. 16 po 1 kawałku mydła do prania wagi pierwotnej 0,1 kg. w cenie zł. 1,60 za 1 kawałek.

Kat. I i Kat. I „Zg”: na odcinek nr. 21 po 1 kawałku mydła do prania wagi pierwotnej 0,2 kg. w cenie zł. 3,00 za 1 kawałek.

Zebrań i odczytów

DZIS: - W sali przy ul. Piotrkowskiej 53, o godz. 18 zebrań członków koła prawnoko-ekonomistycznego.

- W Ikalu Dzielnicy Staromiejskiej, o godz. 17 zebrań prelegentów i inżynierów organizacyjnych PPR.

- W sali PZH, Wodna 40, o godz. 18 zebrań członków Łódzkiego Nauk. Tow. Lekarskiego.

- W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 20 wieczór autorski Pawła Hertza pt. „Myśl o literaturze rosyjskiej XIX w.”

RADIO

ŚRODA, 13 PAŹDZIERNIKA 11.40 Audycja szkolna dla klas młodsz. 12.04 Wiadomości południowe. 12.10 Kronika polityczno-gospodarcza Węgier. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 14.20 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Koncert solistów (płyty). 14.55 „Z dziedziny radiotechniki” - pogadanka inż. B. Klimaszewskiego. 15.05 Kwadrans muzyki orkiestrowej (płyty). 15.20 Audycja z cyklu: „O czym dzisiaj mówią Łódź”. 15.30 „Mały czyszciciel butów” - audycja słowno-muzyczna. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Gramy w szachy” - audycja w oprac. T. Czarnieckiego. 17.00 Miniatury Kwartetowe Kompozytorów Rosyjskich w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Katowickiej. 17.20 Muzyka ludowa w wyk. Zespołu Instrumentalnego M. Obsta. 17.45 Pogadanka naukowa. 17.60 Gwiedzia lekarska. 18.00 Sergiusz Prokofiew - „Plotruś i Wilk” w wyk. Orkiestry P. R. 18.35 „Emancypantki” - 78 odc. powieści E. Prusa. 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 Kwadrans piosenek w wyk. Chóru „4 Asy”. 19.45 „W pracowni uczo nych wrocławskich” - cięcio. 20.00 Dziennik. 20.45 Rezerwa. 21.00 Poradania Komitetu Roku Chopinowskiego. 21.10 Audycja Chopinowska w wyk. N. Padlewskiej. 21.40 „Kołchoz - Bolszewik” - poemat M. Grbacowa. 21.55 „Ciekawostki literackie”. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Tanecznej P. R. 22.45 Koncert życzeń. 22.55 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzeń. 0.10 Zakończenie audycji i Hymn.

Czwartek, 14 października (rano)

5.10 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata Pracy. Transm. z Czechosłowacji. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik. 6.35 Muzyka. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadom. dzień, poran. 7.15 Przekł. prasy stół. 7.20 Muzyka. 8.00 Omów. progr. lok. na dziś. 8.02 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 8.30 „Anna Proletariuszka” 34 odc. powieści I. Oibrahca. 8.50 Muzyka. 9.15 Inform. ogólnop. 9.20 Skrzynka P. C. K.

Humor

Plotka

— Moja pani, jak te plotki szybko się rozchodzą. Wczoraj mój sąsiad poblił swoją żonę. Tylko ja to widziałam, a już dziś cała ulica o tym wie.

WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Przecucie” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30)

WOLNOR - ul. Namysłowska 16: „Na morskim szlaku” (godz. 16, 18, 20 w niedz. 14)

LAURETA - ul. Zgierska 28: „Uczennica 1 A” (godz. 18, 20 w niedz. 16)

WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Przecucie” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30)

WOLNOR - ul. Namysłowska 16: „Na morskim szlaku” (godz. 16, 18, 20 w niedz. 14)

LAURETA - ul. Zgierska 28: „Uczennica 1 A” (godz. 18, 20 w niedz. 16)

WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Przecucie” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30)

WOLNOR - ul. Namysłowska 16: „Na morskim szlaku” (godz. 16, 18, 20 w niedz. 14)

LAURETA - ul. Zgierska 28: „Uczennica 1 A” (godz. 18, 20 w niedz. 16)

Kat. IR zwykła: na odcinek nr. 14 po 1 kg. śledzi w cenie zł. 18 za 1 kg.

Kat. II R: na odcinek nr. 9 po 0,5 kg. śledzi w cenie zł. 18 za 1 kg.

Kat. IRD3, IRD7, IRD12 i Kat. IRD3, IRD7, IRD12 „Zg”: na odcinek Nr. 27 po 3 kg. mąki pszennej 80 proc. w cenie zł. 3,50 za 1 kg.

na odcinek nr. 29 po 0,5 kg. margaryny w cenie zł. 52 za 1 kg.

na odcinek nr. 30 po 1 kawałku mydła do prania wagi pierwotnej 0,1 kg. w cenie zł. 1,00 za 1 kawałek.

Kat. „M”: na odcinek Nr. 15 po 0,25 kg. oleju rafinowanego w cenie zł. 42 za 1 kg.

Kat. „C”: na odcinek Nr. 10 po 0,25 kg. oleju rafinowanego w cenie zł. 42 za 1 kg.

Termin realizacji wyżej wymienionych odcinków upływa z dnem 31 października r.b. Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Relestracja zwykłych kart żywnościowych na mięso i tłuszcz

W sklepach rzeźniczych, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, dokonywana będzie relestracja kart żywnościowych zwykłych z miesiąca października r.b. na mięso i tłuszcz.

Relestracja odbywać się będzie na pod stawie III kuponu relestracyjnego.

Relestracja należy Kat. I na mięso i tłuszcz i Kat. IRD3, IRD7, IRD12 - na mięso.

Relestracja trwa od dnia 12 do 19 października r.b. włącznie.

Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Mięso i tłuszcz na kartki

W październiku r.b., mięso świeże i tłuszcz za zaopatrzenie kartkowe „Zg”

Konfident gestapo skazany na 10 lat więzienia

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął Tadeusz Kłapecki, oskarżony o współpracę z gestapo w czasie okupacji.

Kłapecki zgłosił do gestapo swoją współpracę i został zarejestrowany pod n-rem 547.

Zadaniem jego było denuncjowanie osób poszukiwanych i przesładowanych przez Niemców.

W ten sposób wydał on Henryka Kraszkiewicza, który uciekł z organizacji TODT. Na skutek doniesienia został on aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Kłapeckiego na 10 lat więzienia. (W)

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE ODDZIAŁ W ŁÓDZI ZAWIADAMIA SWYCH CZŁONKÓW

Przetarg nieograniczony W Nr. 83 Monitora Polskiego z dnia 12, października 1948 r. Ministerstwo Komunikacji ogłosiło przetarg nieograniczony na dostawę części hamulca powietrznego syst. Westinghouse'a, Knorra, Kunze-Knorra i Hildebranda.

MOTO - MECHANO - SPAW Łódź, ul. ZGIERSKA Nr 35 wykonuje wszelkie roboty ślusarskie oraz konstrukcje szelazno. - Wytwarzania siatek drucianych. - Reparatcja maszyn do szycia. (K. 662)

wydawane będzie wg. następującego rozdzelnika: Mięso: Kat. I „Zg” - na odcinek nr. 19 po 1 kg. wołowiny w cenie zł. 5,50 i po 0,70 kg. rąbanki w cenie zł. 6 za 1 kg.

Sprzedaż artykułów włókienniczych w łódzkich sklepach PSS

W porozumieniu z OKZZ od dnia 1 października r.b. wprowadzona została w części sklepów biawatnych P. S. S. sprzedaż artykułów włókienniczych - (głównie bawełnianych) na talony, wydane przez OKZZ. W sklepach, gdzie odbywa się sprzedaż na talony, będą w oknie wystawowym wywieszono odpowiednie zawiadomienia. Na październik zostanie rozdanych 10.000 talonów.

- Sklepy P. S. S. upoważnione do sprzedaży na talony O. K. Z. Z. 1. sklep nr. 22 - Ogrodowa 24 2. sklep nr. 220 - Stalina 21 3. sklep nr. 222 - Łągiewicka 27 4. sklep nr. 225 - Rzgowska 33b 5. sklep nr. 231 - Łimanowskiego 115 6. sklep nr. 233 - Południowa 11 7. sklep nr. 237 - Namysłowska 55 8. sklep nr. 243 - Perła 5 9. sklep nr. 287 - 11 Listopada 26 10. sklep nr. 300 - Piotrkowska 289 11. sklep nr. 310 - Ruda Pabianicka (ul. Pabianicka 106) 12. sklep nr. 523 - Armii Czerwonej 54 13. sklep nr. 269 - Nowolki 61/63 14. sklep nr. 336 - Piotrkowska 53 15. sklep nr. 215 - Zgierz, Sienkiewicza Nr 53 16. sklep nr. 217 - Zgierz, Długa 5.

Z kroniki milicyjnei

SMIERĆ NA ULICY Dnia 12 bm. przy zbiegu ulic Dworskiej i Młynarskiej zasłabł nagle 70-letni Adam Domański, zam. przy ul. Młynarskiej 80.

SKUTKI PICIA DENATURATU Na cmentarzu ewangelickim na Dołach zmarła nastogowa alkoholiczka Olga Hempel, bez stałego miejsca zamieszkania. Śmierć nastąpiła wskutek nadmiernego użycia alkoholu.

POŻAR W ZAGRODZIE Przy ulicy Szczecińskiej nr. 125 (Reymontów) wybuchł wczoraj pożar w zagrodzie Wacława Stawskiego. Spłonęły budynki drewniane: - obora wraz z inwentarzem i stodoła z niewymiślonym zbożem. 3 oddziały straży ugasiły pożar. Przyczyną pożaru nieznanie. (W)

Z ukosa „Przyjemna” rozmowa

— Widziałas Fikesińską w tej nowej sukni? Dekolt w karo, dra-powana baskinka, spódniczka do kostek i do tego ten kapeluszek - budka. Mówię ci: Zupełnie „Mała Dorri” tego.. no..

— Victora Hugo - naturalnie. Zawsze mówię, że kobieta nie może się interesować wyłącznie sprawami mody. Ja na przykład nie zasną, póki nie przeczytam choć kilku stron książki. Nawet dosko-nale to na mnie działa. A Fikesińska nawet „Trędowatej” nie czytała, bo to dla niej za poważne. Ale ona cieszy się z tej rowej mo-dy! Pewnie, jak się ma takie no-gi..

— Właśnie, a mnie na przykład mecenas Tyrallo powiedział na plaży (byliśmy razem nad morzem), że powinnam całe życie chodzić w kostiumie kąpielowym, bo..

— Ty zdaje się przed wojną byłaś ostatni raz nad morzem, prawda kochanie?

— No to cóż z tego?

— A, nic, tak sobie tylko pomyślałam, ile to u nas od przedwojny się zmieniło..

— Masz rację, złotko. Na przykład brat Pipy, ten co wrócił z Anglii mówił, że wcale cię nie poznał, Musiałam mu dać słowo honoru, że to ty.

— No i co, uwierzysz?

— Dlaczego to nie miał uwierzyć? Ostatecznie nie miałam mu powiedzieć, że ty to nie ty, tylko ktoś inny. Nigdy nikogo nie obmawiałam. Już taką mam zasadę. No, ale muszę już pędzić, choć tak się miło rozmawia. Coś okropnego, tyle mam na głowie!

— Istotnie ten twój nowy kapeluszek nie bardzo udany i jakby za duży. Pa, kochana, do zobaczenia.

Panie uśmiechnęły się promiennie, cmoknęły dwa razy powietrze w okolicy policzków zabarwionych o kolorze Coeur de Rose i Mandarin i pomknęły w przeciwnych kierunkach, zgrzytając zębami.

Pod ich kapeluszkami (ostatni krzyk mody) przebiegła ta sama myśl: — Ale nagadałam tej żmii.

Opinia Po'aka z Ameryki Płd. o „PROBLEMACH”

„Przysłany numer przechodzi z ręk do ręk, a obco krajowcom turkacze wyjątki, z dumą tłumacząc: Patrzcie! Takie pismo wydaje się teraz w Warszawie! W mieście, które było zrównane z ziemią!

Dowiedziawszy się o wysokość nakładu takiego pisma - jestem dumny, bardzo dumny..”

Miesięcznik: „PROBLEMY”. - Cena 100 zł. Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaż..

Ulgowe bilety do teatru

Towarzystwo przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi zawiadamia swych członków, że bilety po cenach ulgowych do Teatru Wojska Polskiego na sztukę pt. „Igraszki z diabłem” na dzień 19 października b. r. będą do nabycia od dnia 13. X. 48 r. od godz. 8 rano w sekretariacie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.

TELEWIZJA W LENINGRADZIE

Po przerwie 7-letniej została uruchomiona w Leningradzie telewizyjna stacja nadawcza. Pokaz telewizyjny, który oglądali liczni uczeni, artyści i prasa, wypadł bardzo pomysłnie. Aparatury telewizyjne „T I Leningrad” są już w sprzedaży. Wykonywa je fabryka im. Kozłckiego.

TEATR IMIENIA GORKIEGO

W moskiewskim teatrze artystycznym imienia Gorkiego odbyło się otwarcie sezonu. Teatr ten obchodzić będzie niedługo 50 jubileusz swego istnienia. Powstał on w roku 1898.

W ciągu 50 lat istnienia wystawiono w nim 121 sztuk teatralnych. Po raz 225 wystawia się sztukę Gorkiego „Wrogość”.

DZIECIĘCA RADIOSTACJA

W Kijowie, na brzegu Dniepru wznosi się 7-metrowy maszt metalowy. Znajduje się tu pierwsza dziecica radiostacja krótkofalowa.

Stację te uruchomiono jeszcze w sierpniu 1947 roku. Od tego czasu młodzi radioamatorzy Kijowa dwa razy w tygodniu spotykają się ze swymi korespondentami - krótkofalowcami, mieszkającymi w różnych częściach świata.

„Pierwsza dziecica” - tak nazywa się stacja - ma ponad tysiąc dwustronnych kontaktów. Między innymi nawiązano łączność z Nową Gwineą, Indiami, Alaską, Grenlandią, Nowym Jorkiem itd. Każdy uczeń-operator prowadzi w szkie przyrządzonego nań dyżuru specjalny dziennik.

U naszego sąsiada

Cała radiostacja, od nadawczo-odbiorczej aparatury począwszy, a kończąc na antenie zbudowana została i zmontowana przez dzieci, uczniów kijowskich szkół

PRACA UCZONYCH NA MORZU KASPIJSKIM

Morze Kaspijskie dostarcza mieszkańcom ZSRR ogromnych ilości ryb. Jak wykazały jednak ostatnie badania uczonych radzieckich, ilość pokarmu dla ryb jest w tym morzu nie wystarczająca. By więc zapobiec zmniejszeniu się połowów, rybacy kubańscy za radą uczonych dostar-

czyli z morza Azowskiego i Czarnego kilka gatunków morskich robaków i męczaków, których tysiące sztuk umieszczono w różnych rejonach morza Kaspijskiego. Jak się okazało, zaaklimatyzowały się one do skonałe w nowych warunkach, tworząc dodatkową bazę pokarmową dla ryb, zamieszkujących te wody.

LOTNICTWO NA SŁUŻBIE ROLNICTWA

Lotnictwo cywilne oddało wielkie usługi rolnikom radzieckim w bieżącym roku. Na dziesiątkach tysięcy hektarów przeprowadzono tzw. „podkarmianie” nawozami sztucznymi ozimych zasiewów żyta i pszenicy.

W Uzbekistanie oprócz walki ze szkodnikami bawełny, przeprowadzono doświadczenia skrapiania przy pomocy samolotów pól w okresie dojrzewania bawełny. Taka powietrzno-chemiczna obróbka bawełny przyspiesza opadanie liści i dojrzewanie, co poważnie ułatwia przeprowadzanie zbiorów przy pomocy maszyn.

Duży jest również udział lotnictwa cywilnego w ZSRR w walce ze szkodnikami sadów i lasów.



**LEKARZE**

**Dr. GLAZER**, skórne, weneryczne, powrócił 5-8, Andrzeja 26. (k 40)

**Dr. WIERZUCHOWSKI**, choroby wewnętrzne, przyjmuje 4-8, Narutowicza 34. (9625 s)

**Dr. MARKIEWICZ GUSTAW** weneryczne, skórne — Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. (k 41)

**Dr. RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych, skuszera. Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (k 35)

**Dr. MIRSKI** skuszera, choroby kobiece — przeprowadził się — Piotrkowska 14, telefon 257-23. (k 129)

**Dr. ZAURMAN** specjalista: skórne, weneryczne 8-10, 5-7, Nawrot 8. Telefon 123-39. (k 37)

**Dr. KUDREWICZ**, specjalista, weneryczne, skórne, 8-9, 4-6, Piotrkowska 106. (k 38)

**Dr. REICHER** — specjalista, weneryczne, skórne, piclowe (zaburzenia), Południowa 26, druga siołd- ma wieczorem. (k 36)

**Dr. BALICKA**, Choroby skórno-weneryczne, Sienkiewicza 52, telefon 132-75, 4-6. (k 837)

**Dr. LIBO ALEKSANDER** choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego Nr. 9, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (k 44)

**Dr. PIESKOW** — nerwowe wewnętrzne, elektrowstrząsy, 3-5, Zawadzka 6. (k 91)

**Dr. MAJEWSKI** — choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 3, m. 1, Telefon 216-82. (k 128)

**Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI** — specjalista — weneryczne, skórne, Al. 1 Maja 3, 8-9, 4-7. (k 39)

**Dr. HEYKO - PORĘBSKI** skórne, weneryczne, 17-19, Brzeźnia 6, tel. 158-19. (k 184)

**LEKARZE DENTYSTY**

**LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA**, Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro, Telefon 151-15. (k 147)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**MEBLE** solidne, najtaniej poleca Mechaniczna Wytwórnia Zdunek, magazyn — Kilińskiego 107. (k 725)

**KUPIE** maszynę piaską trykotarską nr. 5, kompletną, Poznań, St. Rynek 49. Tel. 29-41. (k 894)

**SPRZEDAM** place przy Rzeźni Miejskiej, — Wiadomość: Nawrot 32/10, godz. 12-16. (9978 p)

**ODSTĄPIMY** samochód Mercedes 6 cyl. limuzyna, prasa cierna 100 t, szlifierka do wałków uniwer. rewojlowa, frezarka do gwintów, płyty nikielowe. Wytwórnia Narzędzi, Wrocław, Ukryta 18/7. (k 857)

**BRYCZESY** zanim kupisz gdzie indziej obejrzyj u Wojciechowskiego, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (k 181)

**MASZYNY** do pisania (długowal- kowe) liczenia i zycia. Naprawy — kupno sprzedaż Suprema, Po- łudniowa 1. (k 39)

**FUTERKA**, kożuski dziecięce poleca pracownia futer, Marian Sa- bat, Narutowicza 1. (k 3)

**SPRZEDAM** kredens pokojowy, Piotrkowska 107, m. 11-a. (k 889)

**SPRZĘT SPORTOWY** dostarcza po cenach konkurencyjnych szybko i solidnie Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (k 891)

**SILNIK** kompletny w dobrym stanie do trzykołowej „Tempo” kosz sportowy do motocykla, motocykl 125 „Ardle” sprzedam, Pabianicka 208. (9913 p)

**SPRZEDAM** maszynę półkoszową typu „Ideal”. Wiadomość, Piotrkowska 177 u dozorczy. (9914 p)

**SPRZEDAM** uprząż — szory wy- jazdowe i półszorki robocze, Gdań- ska 123/9, godz. 14-15. (9916 p)

**OPONE** nową 17x555 sprzedam, Piotrkowska 85-32. (9918 p)

**KUPIE SAMOCHÓD** osobowy. Szczegóły, cena, Oferty „Dobra marka”. (9918 p)

**MOTOCYKLOWE** części różnych marek, tryby, cewki, doczki, kły do kardánów, BMW, 350 i inne sprzedam. Łódź ul. Pabianicka 208. (9912 p)

**WARSZTAT MECHANICZNY** — kompletnie urządzony, instalacja gazowa i elektryczna siły, pow. 200 m kw. odstąpię lub wydzier- żawę. Oferty Piotrkowska 133 Biuro Ogłoszeń pod „1261”. (k 938)

**KUPIE** skórki, piżmowce, tchó- rze, lisy inne futerkowe, Łódź, Piotrkowska 36, Bryczkowska, tel. 256-46. (k 949)

**LIMUZyna D.K.W.** stan pierwszo- rzędny, sprzedamy, Tel. 219-87, go- dzina 8-16. (k 946)

**MASZYNA** mierzarska Singera do sprzedania, Piotrkowska 28, m. 43. (k 945)

**DO SPRZEDANIA** samochód marki „Adler - Junior” z licznikiem i koncesja. Zawadzka 6. (k 944)

**DZURKARKE** krawiecką Singera na chodzie okazjnie sprzedam, Piotrkowska 59/30. (k 950)

**KUPIMY** place: Kozłyny lub oko- lico Dworca Kaliskiego, Plac Wol- ności 6-4. (k 955)

**APARAT** telefoniczny z przełącz- nikiem (na wewnętrzny) kupię, Nawrot 32/3, tel. 127-09. (k 930)

**MASZYNY** do PISANIA i liczenia, powielacze, wagi uchyłne, kasetki metalowe. Kupno — sprzedaż Warsztat naprawy CZ. DANECKI ul. Piotrkowska 55 Telefon Nr 163-37. (k 978)

**OKAZJA:** Kasa pancerna dwu- drzwiowa do sprzedania. (k 669)

**DOM SZTUKI** poleca imiennowe prezenty, kryształ, porcelanę, obrazy od 2,500 do najświetniej- szych mistrzów, Piotrkowska 84. (9920 p)

**SPRZEDAM** wózek dziecięcy (li- muzynka) prawie nowy, Sosnowa 19/1. (9920 p)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**LAIKARZ**, fotolaborant z własn- ym aparatem poszukuje pracy. Oferty „Laikarz”, „Prasa”, Piotrkowska 55. (k 877)

**MAGISTER** farmacji praktyka, szuka posady. Oferty: Edmund Si- kora, Poznań, Stablewskiego 1-a, m. 8. (k 855)

**WYKWALIFIKOWANA** podreżna poszukuje pracy w pracowni suk- ien damskich. Oferty z podaniem adresu pod „Krawcowa”. (9632 s)

**DORYWCZO** poprowadzę całkowi- cie biurowość, znając jej ośro- kształt. Oferty do administracji pod „Zdolny”. (10007 p)

**OGRODNICZKA**, wykształcenie średnie, długoletnia praktyka, zna- jomość bukieciarstwa, poszukuje pracy, Piotrków, Stalina 103, m. 8. (k 921)

**PANIENKA** z dużą maturą i zna- jomością maszynopisania, poszu- kuje pracy biurowej. Oferty pod „Zosia”, „Prasa” Piotrkowska 55. (k 941)

**RUTYNOWANA** maszynistka przy- mie pracę w godzinach przedpo- łudniowych. Oferty „Maszynistka”, „Prasa” Piotrkowska 55. (k 954)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**CZELADNIK** czapniczy potrzebny od zaraz. Wiadomość, Piotrkow- ska 89, sklep czapniczy. (9947 p)

**DWÓCH** czeladników krawieckich poszukuje zaraz. B. Gawroński, Ruda - Pabianicka, Zjednoczenia 22. (9770 g)

**POTRZEBNY** zdolny czeladnik krawiecki I kategorii, Próchnika (Zawadzka) 29-4. (9765 g)

**ZATRUDNIĘ** mierzarkę. Zgła- szać się, Plac Wolności 10-27. (k 933)

**POMOCNICA** domowa potrzebna natychmiast. Warunki dobre. Zgła- szać się Pl. Wolności 10-27. (k 937)

**GOSPOSA** czysta, uczciwa, umie- jąca gotować potrzebna, Piotrkowska 36, Bryczkowska, (k 953)

**POTRZEBNA** uczciwa gospośka, Południowa 34, front III piętro, Winter. (k 957)

**OPIEKUNKE** do niemowlęcia i czteroletniego poszukuje, Sien- kiewicza 4, m. 6. (9917 p)

**DZIEWIARKA** wykwalifikowana potrzebna na maszynę ręczną sa- neczkową. Nawrot 32/3. (k 929)

**Poważne przedsiębiorstwo HANDLOWE** zaangażuje 2 samodzielnych KSIĘGOWYCH

Praca całodzienna lub na godzi- ny. — Warunki b. korzystne. Oferty pod „Ryczałt” należy składać do „Dziennika Łódzkie- go”. (K. 727)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Referencje, Zachodnia 68, m. 8. (10009 p)

**LOKALE**

**DWÓCH** studentów III sem. Polite- chniki poszukuje pokoju. Łaskawe oferty sub. „Wyptacalni” — Piotrkowska 133 — Biuro Ogłoszeń. (k 878)

**POKOJU** dla syna i córki, student- ów poszukuje, śródmieście. Cena obojętna. Tel. 223-31. (9721 p)

**POKÓJ** z kuchnią odstąpię. Cheł- my (dojazd tramwajem Zgierz) vis a vis ściepu. (10005 p)

**LOKAL** handlowy w pierwszorzę- dnym punkcie odstąpię lub wydzier- żawę. Oferty pod „Każda branża”. (10008 p)

**POKÓJ** z kuchnią z wygodami za- mienić na dwa pokoje podobne. Zwrócić ewentualny koszt remon- tu. Oferty sub. „Bezwzględnie”. (10004 p)

**POSZUKUJE** lokalu nadającego się na magazyn książek. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” Piotrkow- ska 96, pod „Magazyn”. (wl)

**DAM** pomieszczenie krawcowi za naukę krawiecką. Oferty pod „Nauka”. (9911 p)

**URZĘDNIK** państw. (I gr. uposaż.) samotny, poszukuje od zaraz po- koju, Piotrkowska — Żeromskie- go. Tel. 168-41 (8-10). (k 931)

**POSZUKUJE** pokoju sublokator- skiego. Telefon 178-26 w godz. 9-16. (k 952)

**STUDENTKA** U.E. poszukuje po- koju. Dobrze zapłaci. Telefon 163-15, 9-14. (k 951)

**SAMOTNA** poszukuje pokoju sub- lokatorskiego. Telefon 178-26, w godz. 8-16. (k 959)

**URZĘDNICZKA** państwowa poszu- kuje niekierującego pokoju przy rodzinie. Centrum. Dzwonić 218-52 pod „Irma”. (k 958)

**POSZUKUJE** się urebiowanego pokoju dla solidnego mężczyzny w poważnym wieku. Zgłoszenia kie- rować: Państwowa Przetwórnia Mięsna Nr. 67 w m ul. M. Nowotki Nr. 45/47. Tel. 165-67. (k 915)

**POSZUKUJE** pokoju sublokator- skiego w śródmieściu dla 2 osób z utrzymaniem lub bez. Dzwonić 154-04. (9638 s)

**DLA** KULTURALNEJ studentki wspólny pokój. Oferty „Charak- ter”, Piotrkowska 96. (9925 p)

**POMIESZCZENIA** przy rodzinie poszukuje młoda pracująca. Wia- domość Główna 5, m. 8. (9924 p)

**MIESZKANIE** czteropokojowe — śródmieście, pełny komfort, tele- fon, odstąpię. Zwrot kosztów. Sub. „Wygoda”. (9923 p)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**

**ZGUBIONO** 7.10. teczkę z doku- mentami, palto, kapelusz. Znalaz- cę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. Okrzej 20/21, Wójcicki. (k 867)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU—Pabianice. Nazwisko Józef Szewczyk, Sędziejowice. (9749 p)

**ZGUBIONO** dowód konia właścici- el Szewczyk Feliks, wieś Karsz- nice, gm. Leśmierz, pow. Łęczycza. (9766 g)

**ZGUBIONO** książkę „Histoire de la litterature francaise” na trasie Piotrkowska — Bandurskiego — park Poniatowskiego. Zwrócić za nargodą. Piotrkowska 152, m. 6. (10006 p)

**ZGUBIONO** kartę RKU Płock, do- wód osobisty Romanowski Józef, Sieraków, powiat Gostynin, (42/III) (7/II)

**SKRADZIONO** bloczek kasowy wy- dany przez IV Urząd Skarbowy, który unieważniam. Bar Sando- mierski, Łódź, Kilińskiego 39. (9767 g)

**ZGUBIONO** kartę repatriacyjną, przepustkę fabryczną i zaświad- czenie na prześwietlenie, Kozłowski Stanisław. (k 948)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU — Łódź, na nazwisko Grzyb Władysław. (k 947)

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową RKU — Łódź, Kościecha Władysław. (k 942)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU — Łódź miasto, na nazwis- ko Sierankowski Henryk. (k 956)

**ZAGUBIONO** kartę rejestracyjną na nazwisko Brzeziński Andrzej, Zgierz, ul. Mielczarskiego 12. (9638 s)

**ZGUBIONO** dokumenty, zaświad- czenie RKU, legitymację tramwa- jową różową, legitymację służbo- wą, 3 kartki wymienne na nazwis- ko Kowalski Czesław — Łódź, Li- manowskiego 92, m. 22. (9634 s)

**ZGUBIONO** dowód zameldowania i kartę RKU — Łódź Miasto. Naz- wisko Wacław Biegański. (9926 p)

**STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**ODDZIAŁ w ŁODZI**

zawiadamia że Sąd Konkursowy

**KONKURSU POWSZECHNEGO Nr 173**

na Gimnazjum i Technicum Włókiennicze w Łodzi postanowił przyznać

2 równorzędne nagrody II po 350.000 — zł, pracami Nr. 1 i 6; nagrodę III w wysokości 200.000 — zł, pracy Nr. 5 oraz zwrot kosztów w wysokości 50.000 — zł, pracy Nr. 3.

W dniu 10 b. m. nastąpił akt publicznego roz- strzygnięcia konkursu. Po otwarciu kopert okazało się, że autorami pracy Nr. 1 są inż. arch. Radosław Hans i Kazimierz Golański — SARP — Łódź. Auto- ram pracy Nr. 6 są inż. arch. Władysław Lew i Mak- symilian Kuźmiński — SARP — Sopot. Autorem pra- cy Nr. 5 jest inż. arch. Małgorzata Handzelewicz — SARP — Warszawa. (k 943)

**OGłoszenie o przetargu ustnym**

Narodowy Bank Polski, Oddział w Łodzi — ogłasza

**PRZETARG USTNY (LICYTACJE)** na sprzedaż

**SAMOCOHODU OSOBOWEGO** marki „DODGE”.

Licytacja odbędzie się w dniu 19 października b. r o godz. 8.30 w lokalu N. B. P., przy ul. Al. Kościuszki Nr. 14, pokój Nr. 16.

Samochód można oglądać w godz. od 8 — 13. Szczegółowych informacji udziela administrator gmachu bankowego, pokój Nr. 19. (k 939)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**ZAPISY** na 6-tygodniowe kursy nowoczesnego kroju i modelowania w krawieczyźnie lektkie, ciężkie (okrycia), bielizniarstwo i krawiectwie dziecięcy. Dodat- kowe zapisy na Roczny Kurs Kro- ju zycia i modelowania, informac- je: Piotrkowska nr 24-7 od 8-12, 5-7. (k 589)

**KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI**. Informacje Lu- blin, skr. poczt. 105. (k 869)

**ZAPISY** na półroczne Kursy Kro- ju, Szycia, Modelowania, 8-mie- sięczne Kroju, Modelowania do 20.X. godz. 9-15. Piotrkowska 88. (k 596)

**NAUCZYCIELKA** szkoły powszech- nej udziela korepetycji, przyjmu- je dzieci do kompletu kl. pierw- szej, Narutowicza 39, m. 18. (10003 p)

**DO MATURY** i do różnych egz- aminów przygotowuje doświadczony profesor, Bednarska 26, m. 87. (9767 g)

**ROZNE**

**ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT!** Narutowicza 8 — najtańsze, naj- szybsze zdjęcia legitymacyjne. (k 596)

**POGOTOWIE** Krawieckie. Wojcie- chowski. Poprawki, reperacje, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (k 180)

**BEZ WZGLĘDU** na długość, gabi- nek włosów, trwałą ondulację amerykańskimi płynami, gwaran- tują Wileński Fryzjerzy. Zawadz- ka 11. (k 394)

**RADIOAPARATY** różnych typów reperuje Wojciechowicz. Łódź, Zgierska 9. (k 893)

**Wieczne pióra** SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDZ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (k 89)

**On im pokaże**



— „Ja was proszę  
Po dobroci!  
Walciecie ostro,  
Moż złoci.

Bo jak nie,  
To daję słowo,  
Ze was zrobię  
Na „perlowo”.

**Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje odczytanie od godz. 13-14, tel. 207-18  
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02  
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64  
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95  
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO.**

**BIURO OGŁOSZEŃ:** Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (dalej) Piotrkowska 198.

**DZIAŁ PRENUMERAT:** ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklepy czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.  
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,— z przesyłką pocztową zł 135,— z dostarczeniem do domu zł 170,—  
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

**„Skarb Tarzana”**

(28)



Cios, jakim obdławił brodacz biednego Agapita, był tak potężny, iż nasz przyja- ciel, leżąc na ziemi, tylko przez mgłę w- idział zbliżającego się przesiadowcę.

— Będzie mnie jeszcze bił — przemknęło przez obolałą głowę Krupki.

Istotnie brodacz nie miał wobec Agapita dobrych zamiarów i nie wiadomo, jakby się rzecz skończyła, gdyby nie rozległ się donośny głos:

— Hola, mój panie! Dlaczego chcesz być leżącym dzentelmenem?

Brodacz, widząc przed sobą wysokiego i muskularnego mężczyznę, zatrzymał się.

Agapit dźwignął się z ziemi i spojrział na swego wybawcę. Nie wiedział, że ma przed sobą kpt. Sorra. Kapitan nie przypuszczał również, że to Agapit Krupka, którego uważał za zmarłego, stoi przed nim. Tymcza- sem napastowana przez brodacza dziewczyna wykrzyknęła:

— Panowie, kimkolwiek jesteście, ratuj- cie mnie przed Bilem Rusby!

— Ach, więc to jest Bill Rusby! — za- wołał Agapit. — Słyszałem już coś niecoś o tym kotrze!

Rozejrzawszy się w koło i podniósł z ziemi porzucony przez Billa pejsz. Tak gwał- ognął łysawego pana, że na grzbiet Billa posypały się ciosy bata i zmusiły gągafka do szybkiej ucieczki.